

**Protokół nr XXXI
z XXXI sesji Rady Gminy Wąwolnica
z dnia 28 kwietnia 2022 r**

XXXI Sesja w dniu 28 kwietnia 2022 odbyła się w Urzędzie Gminy Wąwolnica. Obrady rozpoczęto o godz. 09:00, a zakończono o godz. 11:54 tego samego dnia. Obradom Przewodniczyła Ewa Żybura - Przewodnicząca Rady Gminy Wąwolnica.

W posiedzeniu wzięło udział 14 Radnych.

Obecni:

1. Adam Bieniek
2. Aleksandra Buwała
3. Maciej Grusiewicz
4. Dariusz Guzek
5. Dorota Kolibska
6. Jadwiga Kołodyńska
7. Paulina Marczak
8. Beata Pruchniak
9. Bartłomiej Rukasz
10. Tadeusz Szyszka
11. Elżbieta Tomaszewska
12. Marcin Turek
13. ~~Ewa Wierzbięka~~
14. Rafał Woś
15. Ewa Żybura

1. Otwarcie Sesji.

Przewodnicząca Rady powitała zebranych na sesji Radnych, gości, p. Wójta, p. Skarbnik, p. Insp. d.s obsługi Rady Gminy, p. Informatyka, następnie poinformowała, że sesja jest nagrywana. Nagranie zostanie udostępnione w BIP i na stronie Gminy Wąwolnica.

Przewodnicząca słowami „ Otwieram XXXI sesję Rady Gminy Wąwolnica” otworzyła obrady Rady, następnie w oparciu o listę obecności oraz potwierdzenie obecności na tabletkach, stwierdziła, że na sali jest obecnych 14 z 15 radnych, co stanowi wymagane kworum do podejmowania uchwał. Poinformowała również, że sesja została zwołana prawidłowo.

2. Przyjęcie porządku obrad XXXI Sesji Rady Gminy.

Przewodnicząca przypomniała, że proponowany porządek obrad XXXI Sesji Rady Gminy Wąwolnica otrzymali Radni na tablety, następnie zapytała o propozycje zmian doprogramu .

Głos zabrała Dorota Kolibska, która złożyła wniosek o zdjęcie z porządku obrad punktu 11. Uzasadniła to tym, że jako Przewodnicząca Komisji Budżetu otrzymała wniosek podpisany przez przedstawicieli Ochotniczych Straży Pożarnych z Gminy Wąwolnica, to jest jednostki OSP Wąwolnica, Karmanowice, Łopatki i Rąblów, który może wpłynąć na decyzję podczas podejmowania tej uchwały.

Przewodnicząca stwierdziła, że skoro wpłynął wniosek to należy go przegłosować.

Głosowano wniosek w sprawie:
zdjęcia punktu 11 z porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Adam Bieniek, Aleksandra Bukała, Maciej Grusiewicz, Dariusz Guzek, Dorota Kolibska, Jadwiga Kołodyńska, Paulina Marczak, Beata Pruchniak, Bartłomiej Rukasz, Tadeusz Szyszka, Elżbieta Tomaszewska, Marcin Turek, Rafał Woś, Ewa Żybura

NIEOBECNI (1)

Ewa Wierzbicka

Przewodnicząca stwierdziła, że wniosek został przyjęty.

Radna D. Kolibska przekazała wniosek z prośbą o odczytanie. Przewodnicząca Rady zapoznała Radę z treścią wniosku.

Wobec braku innych propozycji, Przewodnicząca odczytała proponowany uwzględniający zmianę porządek obrad, po czym przeprowadziła głosowanie.

Proponowany porządek obrad XXXI sesji:

1. Otwarcie Sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad XXXI Sesji Rady Gminy.
3. Przyjęcie protokołu z XXX sesji Rady Gminy.
4. Sprawozdanie z prac wójta w okresie międzysesyjnym.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Wąwolnica na 2022 rok.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej na 2022 r.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie.
8. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Wąwolnica w roku 2022.
9. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w Gminie Wąwolnica na rok 2022.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych oraz zasad usytuowania miejsc sprzedaży napojów alkoholowych na terenie Gminy Wąwolnica.
- ~~11. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników ochotniczych straży pożarnych na terenie Gminy Wąwolnica.~~
11. Interpelacje i zapytania radnych.
12. Wolne wnioski i informacje.
13. Zamknięcie sesji.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie porządku obrad XXXI Sesji Rady Gminy.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Adam Bieniek, Aleksandra Buwała, Maciej Grusiewicz, Dariusz Guzek, Dorota Kolibska, Jadwiga Kołodyńska, Paulina Marczak, Beata Pruchniak, Bartłomiej Rukasz, Tadeusz Szyszka, Elżbieta Tomaszewska, Marcin Turek, Rafał Woś, Ewa Żybura

NIEOBECNI (1)

Ewa Wierzbicka

Przewodnicząca stwierdziła, że porządek obrad XXXI Sesji Rady Gminy Wąwolnica został przyjęty.

Ad. 3. Przyjęcie protokołu z XXX sesji Rady Gminy.

Protokół został wysłany na tablety. Nie wpłynęły żadne uwagi. Wobec braku uwag Przewodnicząca przeprowadziła głosowanie w sprawie przyjęcia protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z XXX sesji Rady Gminy.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Adam Bieniek, Aleksandra Buwała, Maciej Grusiewicz, Dariusz Guzek, Dorota Kolibska, Jadwiga Kołodyńska, Paulina Marczak, Beata Pruchniak, Bartłomiej Rukasz, Tadeusz Szyszka, Elżbieta Tomaszewska, Marcin Turek, Rafał Woś, Ewa Żybura

NIEOBECNI (1)

Ewa Wierzbicka

Przewodnicząca stwierdziła, że protokół został przyjęty.

Ad.4. Sprawozdanie z prac wójta w okresie międzysesyjnym.

Przewodnicząca oddała głos Wójtowi, który przedstawił sprawozdanie z okresu międzysesyjnego:

- Zadanie numer 1. Przebudowa drogi wojewódzkiej numer 830 w zakresie budowy chodnika i oświetlenia drogowego pomiędzy Wąwolnicą i Nałęczowem. Na ten cel pozyskaliśmy dotację w kwocie 6 milionów 100 tys. złotych. Dodatkowo 414 tys. złotych jest dodane ze środków wojewódzkich na ten cel, na naszą prośbę, po to, aby zmniejszyć wkład własny z naszej strony. Wiadomo, że chcemy w ten sposób jeszcze bardziej pomóc naszemu budżetowi. Decyzja oczywiście była pozytywna. Była mowa o tym na poprzedniej sesji, natomiast to w tym momencie mamy. Trwa procedura wyłonienia wykonawcy. Planowane jest również ogłoszenie przetargu na nadzór inwestorski tego zadania.

Wpłynęły dwie oferty na to zadanie. Na to bardzo duże zadanie, jeżeli chodzi o wymiar finansowy, ale również wymiar obszaru samego zadania, czyli branż, jakie wchodzi w zakres tego zadania.

Jedna oferta wypłynęła z podmiotu Art. Brook Monika Chołody Miłocin 40 A Nałęczów kwota zadania 6 mln 389 tys. 795 złotych 24 grosze.

Druga oferta podmiot LS Complex Spółka z o.o. ulica Paganiniego Lublin kwota 6 milionów 660 tys.392 złote 38 groszy. W tym momencie oferty są analizowane. Oczywiście zmierzamy w stronę tej korzystniejszej finansowo oferty, niemniej jednak wiadomo, że do tego zadania będziemy musieli dołożyć środków. Jest w tym zakresie przygotowywana procedura do wyłonienia nadzorca inwestorskiego tego zadania.

- Kolejne zadanie - termomodernizacja segmentu środkowego budynku szkolnego wraz z poprawą funkcjonalności i bezpieczeństwa wejść do budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Wąwolnicy. Na ten cel również została pozyskana dotacja w kwocie 1 milion 450 tys. złotych.

Otwarcie ofert nastąpiło 7 kwietnia. Trwa obecnie wyłonienie wykonawcy.

Oferty jakie wpłynęły z racji, że jest to również zadanie dużego kalibru.

Oferta numer 1. Podmiot o nazwie Pol-Bud Jacek Poleszak z Dysa miejscowości Ciecierzyn. Poczta Ciecierzyn. Kwota 2 miliony 46 tys. 802 złote 37 groszy.

Oferta numer 2. Radosław Świdorski Bochońca. Kwota 2 miliony 232 tys. 975 złotych 84 grosze.

Oferta numer 3. Firma budowlana Es-Bud Robert Szyszkowski, miejscowość Bielichy, 26-600 Radom. Kwota 2 miliony 402 tys. 190 zł. 00 groszy.

- Kolejne zadanie - poprawa dostępności do budynku Urzędu Gminy poprzez przebudowę drogi dojazdowej. Tutaj dysponujemy kwotą 380 tys., którą pozyskaliśmy z programu Polski Ład. Został ogłoszony przetarg. Termin składania ofert to 12 maja. Na następnej sesji prawdopodobnie będziemy mogli już ogłosić wykonawcę, ewentualnie powiedzieć jakie są oferty również w zakresie tego zadania.

- Kolejne zadanie - modernizacja ujęcia wody w miejscowości Karmanowice. Umowa, została podpisana 17 stycznia. Wykonawcą jest firma Most spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z Lublina. Kwota zadania 1 milion 310 tys. zł.

Obecnie trwają prace na tym ujęciu, niezwykle ważnym ujęciu, bo zaopatrującą w wodę kilka miejscowości. Dostarczanie tej wody na przestrzeni ostatnich lat było problematyczne. Duże zastrzeżenia co do jakości, stąd też podjęliśmy się tego zadania. Na ten cel również została pozyskana, dotacja w kwocie 641 tys. zł z PROW-u. Graniczny termin wykonania zadania to kwiecień 2023 roku.

- Kolejne zadanie to inwestycja wodno-kanalizacyjna, modernizacja oczyszczalni ścieków w Wąwolnicy. Trwają prace końcowe, już takie naprawę końcowe na obiekcie. Pełne rozliczenie inwestycji musi nastąpić do końca czerwca tego roku.

Jak już wielokrotnie podkreślał, mamy z wykonawcą trudności jeżeli chodzi o komunikację, o oczekiwania, dużo spotkań, dużo narad, dużo uwag z naszej strony. Nie na wszystko, albo wręcz na wiele rzeczy wskazywanych z naszej strony wykonawca nie reaguje, albo reaguje w sposób niezadowolający, stąd też pewne rzeczy się troszkę przeciągają, natomiast obligujemy to z całą stanowczością, obligujemy wykonawcę, żeby zrobił należycie zadanie, za które, jak Państwo wiecie, płacimy olbrzymie pieniądze. To jest największa do tej pory inwestycja w naszej gminie jaką prowadziliśmy. W związku z tym, chcemy ją doprowadzić do należytego wykonania i do tego, żeby można było z niej bez problemów korzystać i cieszyć się z tego, że ta oczyszczalnia ścieków będzie sprawna, a nie że będą z nią jakieś problemy, po to tą modernizację robimy.

- Kolejne działanie - przebudowa budynku dawnego przedszkola w Wąwolnicy na Centrum Integracji Społecznej. Prace trwają. Teraz już jest dobra pogoda, więc zdecydowanie te prace przyspieszą i tutaj termin wykonania zostanie dochowany.

- Kolejne zadanie- adaptacja budynku na potrzeby OPS w Wąwolnicy. Podpisaliśmy umowę z firmą Budrem Pan Wójciak, Nałęczów na odnowienie elewacji. Kwota 11 tysięcy 686 złotych 45 złotych. Planowana jest wymiana pokrycia dachowego. Dla przypomnienia- wykonano roboty adaptacyjne.

W środku budynku zakupiono wyposażenie. Budynek w pełni funkcjonalny, ogrzany. Mieszkańcy mają komfort korzystania z usług OPS-u w tym budynku, ponieważ przez 2 lata usługi były świadczone w miejscowości Nałęczów, więc to było utrudnione, dostawaliśmy wiele sygnałów. Było to wymuszone remontem budynku Urzędu Gminy, w którym się obecnie znajdujemy. Tak więc staramy się po prostu doprowadzić ten budynek do takiej już maksymalnej używalności, do takiego użytku, żeby już się nie martwić o ten obiekt.

- Kolejne zadanie, również bardzo istotne -przebudowa sieci wodociągowej i budowy oświetlenia drogowego z przebudową nawierzchni ulicy Słowicza Dolina w miejscowości Wąwolnica.

Otwarcie ofert poprzetargowych nastąpiło 31 marca. Wybrano wykonawcę. Wpłynęły 3 oferty.

Zakład Budowy Dróg i Mostów Bartłomiej Zadura. Piotrowice 200. Kwota 1 milion 077 tysięcy 414 złotych 59 groszy.

Druga oferta Hydro-Bruk Dominik Figura, Cholewianka. Kwota 911 tysięcy 427 złotych 68 groszy.

Trzecia oferta Wod-Bud spółka z o.o. z Kraśnika. Kwota 999 tysięcy 795 złotych 82 grosze.

Wybrany został najkorzystniejszy cenowo podmiot. Wszystkie oczywiście spełniały długości gwarancyjne- 60 miesięcy.

Podmiot, czyli Hydro-Bruk Dominik Figura, Cholewianka. Cena, przypomnę 911 tysięcy 427 złotych 68 groszy.

Sumarycznie na ten cel dofinansowanie pozyskaliśmy w kwocie 664 tysiące 060 złotych i 41 groszy. Środki gminne w kwocie 282 tysiące 685 złotych i 59 groszy zostaną przeznaczone na cel tego zadania.

- Kolejne zadanie dotyczące przebudowy drogi powiatowej numer 2235 L, czyli ulicy Bełżyckiej w Wąwolnicy. Został wyłoniony już jakiś czas temu wykonawca Wod-Bud Kraśnik. Wartość zadania 462 tys. 563 złote 90 groszy. Termin wykonania do 31 lipca tego roku. Mam sygnał, bo jeszcze tam się nic nie dzieje, a plac budowy został już jakiś czas temu przekazany. Firma złożyła nam informację, że prace budowlane przy tym zadaniu rozpoczną się już w miesiącu maju, więc w maju można się spodziewać małych utrudnień. Troszkę będzie pewnie problem, bo jest to bardzo istotne, jeżeli chodzi o działania polowe, więc o działania rolników, ale tutaj na pewno będziemy starali się jakoś pogodzić to, żeby i prace budowlane w tym żniwnym czy przedżniwnym okresie mogły postępować, ale też żeby rolnicy mogli w jakiś taki spójny sposób docierać do swoich pól. Zwłaszcza chodzi o większe maszyny, które muszą się tą drogą przemieścić.

-Następny punkt - Ochotnicza Straż Pożarna w Wąwolnicy. Udało się pozyskać dotację na zakup nowego wozu strażackiego. Wójt podziękował strażakom za zaangażowanie i za to, że zrobili taki szeroki rekonesans, bo nie jest to łatwe zrobić rekonesans zakupu wozu strażackiego, który ma służyć przez wiele lat w

odpowiedni sposób. W przygotowaniu jest już postępowanie przetargowe. Planowany termin ogłoszenia przetargu to początek maja.

- Projekt Cyfrowa Polska dzięki rządowemu dofinansowaniu w kwocie 137 tys. będzie zrealizowany projekt polegający na dostawie sprzętu komputerowego. Będzie przeprowadzony również audyt z cyber bezpieczeństwa. W tym momencie postępowania przetargowe już jest na końcówce. Również za chwilę ogłosimy to postępowanie i przy naszym wkładzie w kwocie około 13 tys. złotych pozyskamy sprzęt o wartości około 150 tysięcy. Około, ponieważ zobaczymy jak to wyjdzie po przetargu.

- Budowa drogi gminnej w miejscowości Karmanowice. Dokonano podziału nieruchomości na przyszłą drogę w miejscowości Karmanowice. Została dokonana wycena tego gruntu. Wycena została zaakceptowana przez właścicieli. Jest decyzja pozytywna, tak że powstanie z tego protokół i będziemy dalej już procedować ten temat. Wycena opiewa na kwotę 15 tys. 717 złotych i taką kwotę właściciele zaakceptowali.

- W ostatnim czasie odbyły się ważne wydarzenia w naszej gminie. Odbyła się Ekstremalna Droga Krzyżowa. Wójt podziękował wszystkim strażakom, wszystkim osobom zaangażowanym w to piękne dzieło. W naszym gronie również jest osoba, która zasługuje na wybitne podziękowanie. To jest radny Tadeusz Szyszka, który przygotował 300 krzyży na tę okoliczność. Wójt podziękował Panu radnemu, bo to już jest kolejny rok, kiedy Pan radny z dużym zaangażowaniem i z chęcią tworzy te dzieła, bo jak to ksiądz Mirek ładnie nazwał, to są dzieła, to są arcydzieła. Ksiądz Ładniak, ale myślę, że wszyscy możemy być wdzięczni, bo to pomogło wielu pielgrzymom iść z tym krzyżem przez całą noc do Wąwolnicy, z Lublina do Wąwolnicy i mieli częstkę Pana radnego przy sobie, przez te kilka godzin.

- Odbyła się również, w tym czasie międzysesyjnym akcja - Sprzątania Świata. Wójt podziękował wszystkim absolutnie zaangażowanym i radnym i sołtysom, mieszkańcom, strażakom, kołom, które się zaangażowały, bo to byli i wędkarze, byli to i myśliwi, wszystkim. Były dzieci, były rodziny, byli po prostu ludzie, którzy pomogli. Udało się naprawdę sporo śmieci zebrać, troszeczkę uporządkować te nasze ziemie, no i potem oczywiście też nastąpiły miłe akcenty spotkań, czy przy ognisku, czy przy grillu, czy przy jakiejś tam kiełbasce, tak że to też element taki bardzo, bardzo miły, istotny w tym wszystkim.

Wójt zaprosił na nadchodzące uroczystości. Mamy przed sobą 2 maj, czyli moment upamiętnienia tragicznych zdarzeń z maja '46 roku w Wąwolnicy - spalenie Wąwolnicy. Będzie o godzinie 9.00 złożenie kwiatów pod pomnikiem i to tego dnia będzie to wydarzenie, natomiast 3 maja będzie większa uroczystość związana ze świętem 3 maja, będzie msza święta za Ojczyznę, spotykamy się o godzinie 10.00 na Rynku w Wąwolnicy. Będzie przemarsz do kościoła i tam będzie uroczysta msza święta patriotyczna. A później po mszy o godzinie 12.00 rozpocznie się taki cykl wydarzeń właśnie związanych z tym świętem, na który Wójt zaprosił wszystkich.

Na zakończenie Wójt podzielił się z radnymi swoją refleksją - na tej sesji dzisiaj omawiamy inwestycje, które planujemy, które jesteśmy w trakcie robienia na kwotę około 13 milionów złotych, nie licząc oczyszczalni ścieków. Jesteśmy w takim dosyć ważnym momencie podejmowania decyzji, w takim ważnym momencie realizacji tych zadań. Warto mieć tą świadomość, ponieważ jak zaczynaliśmy, z jakimi problemami się zderzaliśmy, no to dzisiaj mówimy o inwestycjach, które realizujemy na kwotę większą niż opiewał budżet 8 lat temu,

kiedy to pracę tutaj zaczynaliśmy. To jest tylko taka kwestia informacyjna, ale daje pewien obraz tego, w którym momencie jesteśmy.

Ad. 5. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Wąwolnica na 2022 rok.

Projekt uchwały otrzymali Radni w materiałach, był on również opiniowany przez Komisję Budżetu /.../ oraz Komisję Spraw Społecznych/.../.

Przewodnicząca poprosiła Przewodniczącą wspólnego posiedzenia komisji o przedstawienie opinii.

Przewodnicząca posiedzenia obu komisji Aleksandra Bukała stwierdziła, że obie komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję.

Radna B. Pruchniak przypomniała, że na komisji były bardzo obszernie omówione wszystkie inwestycje, zmiany i wyjaśnienia były wyczerpujące. Radna zadała pytania odnośnie paragrafu 1 uchwały dotyczące zapisu, - W celu realizacji zadań związanych z pomocą obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium Państwa Polskiego upoważnia się Wójta Gminy do dokonywania zmian w planie dochodów i wydatków itd. - to upoważnienie wynika z ustawy, ze specustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem na terenie tego kraju. Radna chciała dopytać jakiego są to rodzaju zmiany, w tym artykule 111 jest napisane, że Rada Gminy może upoważnić Pana Wójta. Czyli, czy są może inne możliwości rozdysponowania tych środków? To po pierwsze. Po drugie czy i w jakiej wysokości są też środki? Ta kwota padła, ale myślę, że powinna też paść dzisiaj, teraz. Po trzecie - jakiego rodzaju to jest ta pomoc, bo wiele osób w naszej gminie angażowało się w tę pomoc, czy to mają być środki przekazane dla mieszkańców, znaczy dla mieszkańców gminy, którzy udzielili pomocy, czy to będą środki i w jakiej wysokości dla osób, które skorzystały z tej naszej pomocy i czy to jest jakiś klucz, jeśli chodzi o tą wypłatę, po prostu jak wygląda ta pomoc.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że niżej jest wyjaśnienie dokonywania zmian w planie dochodów i wydatków budżetu i dokonywania zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej, jeżeli wynika taka potrzeba ze zmian w uchwale budżetowej. Oczywiście w planie wydatków związanych z wprowadzeniem nowych inwestycji lub zakupów inwestycyjnych, o ile zmiana ta nie pogorszy wyniku tej jednostki, bo jeżeli pogorszy, no to wtedy musi iść na sesję. Chodzi tutaj o takie pisma, które dostajemy z Urzędu Wojewódzkiego o pomocy dla uchodźców. Do tej pory, teraz wprowadzamy to na sesję, omawiane było to na komisji jakich to pism dotyczy. Nie mogliśmy tego wprowadzić zarządzeniem Wójta. Po upoważnieniu Wójta będziemy mogli wprowadzać zarządzeniem, m.in. chodzi tu o te 40 złotych, które dostaną mieszkańcy ci, którzy przyjęli pod swój dach uchodźców, bo do tej pory jeszcze nie wypłaciliśmy. Teraz po sesji tą kwotę wypłacimy. Chodzi o 300 złotych, takie dofinansowanie, o dożywianie w szkole dzieci dla Ukrainy i takie pozostałe inne pisma, które będą do nas przychodziły. Każda pomoc, która przychodzi pismem z ministerstwa lub z Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Radna pytała ilu Ukraińców skorzystało z naszej pomocy tutaj w naszej gminie?

Pani Skarbnik stwierdziła, że szkoda, że nie zostało to pytanie zadane na komisji, bo po to była właśnie komisja, u nas w gminie to działa tak, że są osoby wyznaczone do poszczególnych funkcji. Mamy sprawozdania. Osoby, które przyjęły pod swój dach uchodźców złożyły u nas takie wnioski. Jeżeli ci uchodźcy

wyjeżdżają, to oni są zobowiązani na bieżąco informować i zmniejszać. Była utworzona komisja 2 dni temu. Pracownicy jeździli, sprawdzali liczbę, przygotowujemy się do wypłaty. Po naszych sprawozdaniach pierwotnych złożyliśmy kwotę na 310 tys. i taką kwotę otrzymaliśmy. Teraz po podziale pracownik rozliczy się, złoży u mnie sprawozdania, których jeszcze nie otrzymałam po tej wypłacie i jeżeli ta kwota będzie mniejsza, to dokonamy zwrotu.

Głos zabrał Wójt, który stwierdził, że trudno jest oszacować jaka jest dokładnie liczba tych ludzi, bo 2 dni temu właśnie zleciliśmy taką kontrolę po to, żeby w ogóle zorientować się jak to wygląda, ile tych ludzi jest, czy oni faktycznie są, bo to jest też tak, że ktoś może deklarować mniejszą ilość osób, może być więcej, może być odwrotnie, może ktoś wyjechał w międzyczasie, może zadeklarował osoby nie wiem miesiąc temu, że on je ma, dzisiaj już tych osób może nie być, albo może być ich więcej, no to jest troszeczkę takie trudne, bo też nie ma tych takich powiedziałbym twardych procedur z racji tego, że to są działania takie bardzo szybkie i my też działamy w taki sposób, no staramy się to uszczelniać, kontrola była 2 dni temu. Być może ktoś wyjechał wczoraj, być może dzisiaj i w związku z tym trudno to doszacować. Na życzenie Radnych, w sprawach różnych Wójt może poprosić pracownika, żeby przygotował takie zestawienie na tu i teraz, żeby mieć taką wiedzę, bo tak to mamy takie liczby, że to jest około 150 osób, natomiast, czy to będzie dzisiaj 120, czy 200, też do końca tego do końca wiemy, bo mieliśmy przypadki niezgłoszonych osób, które były. Mieliśmy przypadki wyjazdowe, że ktoś nagle wyjechał, czy to w trybie tym wojennym, czy w jakimś innym trybie zdrowotnym, prawda. Tak że to wszystko jest takie, płynne, dlatego tutaj naprawdę trudno o konkretną odpowiedź, Te 3 osoby, które pojechały w ramach tej kontroli, też nie do wszystkich się dodzwoniły, nie we wszystkich miejscach były, bo nie można było tego po prostu przeprowadzić. Jeżeli nie ma osoby decyzyjnej no to trudno to przeprowadzić, tak że, tak sztywno to trudno to ocenić. Natomiast to, co my tutaj tak, jak Pani Skarbnik powiedziała dostajemy, to jest taki, można powiedzieć narzut, to co musimy zrobić. Musimy te zadania wykonać, na to dostajemy pieniądze. Tak że to też nie obciąża w żaden sposób, żeby to było jasne, budżetu gminy. My te pieniądze dostajemy. Czy to jest ta wypłata 40 tzw. złotych tzw. dobo-osoby, czy to jest ten dodatek 300 złotych - na posiłek, na osobę.

Radna Tomaszewska powiedziała, że uważa, że tutaj jako radni powinni też mieć szczegółowe informacje odnośnie tej pomocy. I jako że, tak jak Pan Wójt stwierdził, jest to bardzo płynne, są to rzeczy nie stuprocentowo rzeczywiste. Nie wiemy gdzie, właściwie to nie ma granic, więc ze szczególną uwagą należałoby się przyglądać tej pomocy. Takie jest zdanie Radnej. I tak jak Pan Wójt teraz powiedział, że jest kontrola, są osoby, które kontrolują, nie mogą się gdzieś dodzwonić. Radna uważa, że to w interesie tych osób, które przyjmują uchodźców jest kontaktowanie się z gminą. Jeżeli się nie można do kogoś dodzwonić, z kim skontaktować, to należy uznać, że tam pomoc jest niepotrzebna. Jak, ja przyjmuję uchodźców i nie jestem zainteresowana powiadomieniem gminy? Radna uważa, że tutaj z niezwykłą starannością należy tutaj dokonywać tych ocen i jako radni powinni szczegółowo o tym być informowani.

Pani Skarbnik - w pierwszej kolejności chciałam dodać, że na dany moment te osoby się nie dodzwoniły, ale na pewno nie wypłacimy, jeżeli nie przeprowadzimy kontroli, pewnie te osoby się zgłoszą, bo my wypłacamy na wnioski tych osób, którzy przyjęli uchodźców. I to nie jest tak jak Pani radna mówi, ponieważ my

mamy cały rejestr z tym, że on się zmienia, osoby, które przyjęły mają obowiązek zgłosić się, jeżeli są wyjazdy czy przyjazdy. I tak też się dzieje. Nie wiemy czy wszyscy to robią. Wiemy tylko o tych osobach, którzy u nas to zgłaszają a i wypłacimy wtedy, kiedy przeprowadzimy kontrolę i każda osoba te pieniądze otrzyma, która się do nas zgłosi i stwierdzimy, że te osoby tam są, tak że będzie protokół, będzie to rozliczone i będzie to do wglądu, tak że jeżeli dokonamy wypłaty na pewno Radni będą mieli do tego wgląd, to nie jest tajemnicą i na pewno nie wypłacimy nikomu przed przeprowadzeniem kontroli. Dlatego dopiero teraz wprowadzamy te środki. Dlatego jest to teraz upoważnienie. Nie mogliśmy wcześniej dokonać tej wypłaty, ponieważ dopóki rada nie upoważni Wójta, muszą być te środki wprowadzone na sesję Rady Gminy. I dlatego tak też się dzieje, wypłaty będą po sesji dopiero, kiedy wprowadzimy te pieniążki do planów i wszędzie tam, gdzie wypłacimy, wcześniej przeprowadzimy kontrolę. Informujemy tylko, że te kontrole już się po prostu zaczęły.

Radna D. Kolibska, chciała zwrócić uwagę Radnej E. Tomaszewskiej, na to, że ci mieszkańcy, którzy przyjęli tych uchodźców to już ich niektórzy bardzo dawno przyjęli i do tej pory nie dostali złotówki, więc też trzeba mieć to na uwadze, że jak kogoś nie było, to ci uchodźcy poszli do pracy. Ludzie, którzy ich wzięli też pracują, więc to też nie jest taka sytuacja, że ich nie było i raptem kontrola się mogła odbyć. Kontrola jest dosyć późno, no bo też pewne rzeczy można, chociaż nie wiadomo czy można by było, bo też to wiadomo, że to jest wszystko tak na szybko, więc te wszystkie uchwały, rozporządzenia i specustawy i tak dalej, więc to jest temat ciężki i może nie można było przyspieszyć. To nie miałyby sensu kontrola wcześniej, ponieważ dopiero teraz będziemy wypłacali te pieniądze, więc i tak musielibyśmy później kontrolować drugi raz. To jest wszystko celowo zaplanowane, a nie mogliśmy wcześniej wypłacić, bo dopiero teraz jest sesja i pieniążki przyszły między tamtą sesją a tą. Mieszkańcy też pytali, kiedy będzie sesja, bo ludzie są obciążeni i to jest obciążenie, mieć 3 osoby, mieszkać w 3,4-osobowej rodzinie, a raptem mieszka 7 osób w domu, rachunki się płaci na bieżąco itd. No wyżywienie. No wiadomo, że zbiórki na przykład, które organizowała Ochotnicza Straż Pożarna mieszkańcy przynosili różne, rzeczy spożywcze chemiczne itd. Też były przekazywane na bieżąco mieszkańcom naszej gminy. Tam, gdzie była potrzeba. Pewnie tak samo było w Karmanowicach i w innych strażach, w Rąbłowie. Strażacy sami jeździli i zawozili takie rzeczy, bo się po prostu ci uchodźcy, czy osoby, które ich mieli pod opieką no pytali czy nie ma kołdry, czy nie ma poduszki, bo trzeba, bo ktoś przypadkiem dojechał, bo wcale nie było zapowiedziane, że ktoś przyjedzie, bo rodzina do uchodźcy itd. Więc tutaj to chyba im trzeba podziękować za to, że w ogóle przyjęli, bo to duża odwaga.

Radna E. Tomaszewska, zdaje sobie z tego sprawę i zna tych ludzi, którzy przyjęli uchodźców i zna też takich, którzy zadeklarowali i nie przyjęli, bo nie przyjechali, więc to wszystko jest oczywiste, co Pani Radna mówiła. Tym niemniej dalej podkreśliła, ponieważ jest to sytuacja bardzo płynna, niewiadoma, dla nas nie jest to sytuacja stabilna. Środki, które będą napływały też mogą być różne. Ze specustawy wynika, że mogą być to darowizny i z fundacji różnych i to nie tylko z urzędu wojewódzkiego i rozdysponowanie też może być różne, więc uważa, ponieważ nie jest to sytuacja stabilna i pewna należy tym bardziej się temu przyglądać. A nie jest absolutnie przeciwna, tak jak Pani Radna by tutaj sugerowała, że nie należy pomagać, zwłaszcza tym ludziom, którzy pomagają uchodźcom. Jest to konieczne.

Radny A. Bieniek. - miał taki sygnał, bo też dzwonili do niego ludzie, właśnie pytali kiedy, dlaczego tak to wszystko opieszale idzie. Radny wytłumaczył, zresztą sam zasięgał wiedzy jeszcze w Regionalnej Izbie Obrachunkowej czy faktycznie taką procedurę musimy przyjąć. Tak, faktycznie taka procedura musiała być. I od jednej z mieszkańek, która prowadzi z jednej strony działalność agroturystyczną, natomiast cały budynek w zasadzie przeznaczyla dla Ukraińców od samego początku w zasadzie od drugiego dnia, bodajże od 26 przyjęła Ukraińców prowadząc jednoosobowe jakby gospodarstwo domowe przyjęła pod swój dach 8 osób, więc chyba jesteśmy w stanie zrozumieć z jednej strony co znaczy dla gospodarstwa domowego w momencie, gdy nie ma dochodu, bo cały budynek przeznaczyla dla uchodźców, który normalnie pracował, funkcjonował pod agroturystykę, przeznaczyla dla Ukraińców. I można powiedzieć takie nawet 2 tygodnie temu taki apel, wręcz błaganie takie, żebyśmy to jak najszybciej zaprocedowali, bo ona już nie ma na rachunki, bo ma niezapłacone rachunki. To w ten sposób, no bo jeżeli chce pomóc tu. A był nawet taki moment, że w pewnym okresie czasu musiała, autentycznie to podziwiam ją, bo musiała wyjechać na 2 tygodnie za granicę, żeby parę groszy dorobić. To jest dopiero, tak na dobrą sprawę, poświęcenie ludzi, którzy pomagają, ale taką ma naturę. I tak ludzie robią, tak że myślę, że tutaj owszem, pilnować trzeba, natomiast no, bo nigdy nigdzie w różnych społecznościach w różnych sytuacjach nie unikniemy pewnie gdzieś tam jakiejś, jak to się mówi, przeciągania, przeginania. Jedni podchodzą w ten sposób, w sposób charyzmatyczny, inni podchodzą do tego biznesowo. No i tak to wygląda. Takie jest życie taka jest brutalność naszego życia niestety. A trzeba na tym oko mieć. Jak najbardziej, zgadza się z Panią radną.

Wobec wyczerpania tematu i braku innych głosów w dyskusji, Przewodnicząca zamknęła dyskusję w tym punkcie i przeszła do odczytania projektu uchwały, następnie poddała go pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Wąwolnica na 2022 rok.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (13)

Adam Bieniek, Aleksandra Bukala, Maciej Grusiewicz, Dariusz Guzek, Dorota Kolibaska, Jadwiga Kołodyńska, Paulina Marczak, Beata Pruchniak, Bartłomiej Rukasz, Tadeusz Szyszka, Marcin Turek, Rafał Woś, Ewa Żybura

PRZECIW (1)

Elżbieta Tomaszewska

NIEOBECNI (1)

Ewa Wierzbicka

Przewodnicząca stwierdziła, że **uchwała Nr XXXI/237/22 w sprawie zmian w budżecie Gminy Wąwolnica na 2022 rok została podjęta.**

Ad 6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie

finansowej na 2022 r.

Projekt uchwały otrzymali Radni w materiałach, był on również opiniowany przez Komisję Budżetu /.../ oraz Komisję Spraw Społecznych/.../.

W/w projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie przez komisje. Opinię przedstawiła Radna Aleksandra Bukała, Przewodnicząca wspólnych obrad Komisji.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję.

Wobec braku głosów zamknęła dyskusję, odczytała projekt uchwały, następnie poddała go pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej na 2022 r.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Adam Bieniek, Aleksandra Bukała, Maciej Grusiewicz, Dariusz Guzek, Dorota Kolibska, Jadwiga Kołodyńska, Paulina Marczak, Beata Pruchniak, Bartłomiej Rukasz, Tadeusz Szyszka, Elżbieta Tomaszewska, Marcin Turek, Rafał Woś, Ewa Żybura

NIEOBECNI (1)

Ewa Wierzbicka

Przewodnicząca stwierdziła, że **uchwała Nr XXXI/238/22 w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej na 2022 r. została podjęta.**

Ad 7. Podjęcie uchwały w zaciągnięcia pożyczki długoterminowej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie.

Podobnie jak w poprzednim punkcie projekt uchwały otrzymali Radni w materiałach, był on również opiniowany przez Komisję Budżetu /.. / oraz Komisję Spraw Społecznych/.../. Przewodnicząca poprosiła o opinię.

Przewodnicząca wspólnych obrad komisji przekazała ,że opinia jest pozytywna.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję.

Wobec braku głosów zamknęła dyskusję, odczytała projekt uchwały, następnie poddała go pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Adam Bieniek, Aleksandra Bukala, Maciej Grusiewicz, Dariusz Guzek, Dorota Kolibska, Jadwiga Kołodyńska, Paulina Marczak, Beata Pruchniak, Bartłomiej Rukasz, Tadeusz Szyszka, Elżbieta Tomaszewska, Marcin Turek, Rafał Woś, Ewa Żybura

NIEOBECNI (1)

Ewa Wierzbicka

Przewodnicząca stwierdziła, że uchwała Nr XXXI/239/22 w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie została podjęta.

Ad 8. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Wąwolnica w roku 2022.

Radni projekt uchwały dostali w materiałach i na tablety. Przewodnicząca stwierdziła, że tak jak i poprzednie projekty uchwał, tak i ten był omawiany i opiniowany przez Komisję Budżetu oraz Komisję Spraw Społecznych. Przewodnicząca Rady poprosiła o opinię.

-Przewodnicząca wspólnych obrad przekazała, że projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie przez obie komisje.

Przewodnicząca otworzyła dyskusje:

Głosów w dyskusji nie było. Przewodnicząca zamknęła dyskusję, odczytała projekt uchwały, następnie przeprowadziła głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Wąwolnica w roku 2022..

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Adam Bieniek, Aleksandra Bukala, Maciej Grusiewicz, Dariusz Guzek, Dorota Kolibska, Jadwiga Kołodyńska, Paulina Marczak, Beata Pruchniak, Bartłomiej Rukasz, Tadeusz Szyszka, Elżbieta Tomaszewska, Marcin Turek, Rafał Woś, Ewa Żybura

NIEOBECNI (1)
Ewa Wierzbicka

Przewodnicząca stwierdziła, że uchwała Nr XXXI/240/22 zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Wąwolnica w roku 2022 została podjęta.

Ad 9. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w Gminie Wąwolnica na rok 2022.

Z projektem Radni się zapoznali. Na prośbę Przewodniczącej Radna A. Bukała Przewodnicząca wspólnego posiedzenia komisji stwierdziła, że -projekt uchwały został przez obie Komisje zaopiniowany pozytywnie.

Przewodnicząca otworzyła dyskusje:

Głósów w dyskusji nie było. Przewodnicząca zamknęła dyskusję, odczytała projekt uchwały, następnie przeprowadziła głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w Gminie Wąwolnica na rok 2022.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Adam Bieniek, Aleksandra Bukała, Maciej Grusiewicz, Dariusz Guzek, Dorota Kolibska, Jadwiga Kołodyńska, Paulina Marczak, Beata Pruchniak, Bartłomiej Rukasz, Tadeusz Szyszka, Elżbieta Tomaszewska, Marcin Turek, Rafał Woś, Ewa Żybura

NIEOBECNI (1)

Ewa Wierzbicka

Przewodnicząca stwierdziła, że uchwała Nr XXXI/241/22 w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w Gminie Wąwolnica na rok 2022 została podjęta.

Na prośbę Radnych, o godz. 10.05 Przewodnicząca zarządziła 10 min przerwy w obradach.

O godz. 10.35 Przewodnicząca wznowiła obrady po przerwie, następnie sprawdziła kworum. Na Sali obrad 14 radnych, kworum bez zmian.

Ad.10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych oraz zasad usytuowania miejsc sprzedaży napojów alkoholowych na terenie Gminy Wąwolnica.

Projekt uchwały radni otrzymali. Przewodnicząca dodała, że był on opiniowany na Komisji Budżetu /../ oraz Komisji Spraw Społecznych /../, w związku z tym Przewodnicząca poprosiła o przedstawienie opinii w/w Komisji stałych.

Głos zabrała radna A. Bukała, Przewodnicząca obrad wspólnego posiedzenia, która poinformowała, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez obie komisje.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję.

Wobec braku głosów w dyskusji, Przewodnicząca zamknęła dyskusję, odczytała projekt uchwały, następnie przeprowadziła głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych oraz zasad usytuowania miejsc sprzedaży napojów alkoholowych na terenie Gminy Wąwolnica.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Adam Bieniek, Aleksandra Bukała, Maciej Grusiewicz, Dariusz Guzek, Dorota Kolibska, Jadwiga Kołodyńska, Paulina Marczak, Beata Pruchniak, Bartłomiej Rukasz, Tadeusz Szyszka, Elżbieta Tomaszewska, Marcin Turek, Rafał Woś, Ewa Żybura

NIEOBECNI (1)

Ewa Wierzbicka

Przewodnicząca stwierdziła, że uchwała Nr XXXI/242/22 w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych oraz zasad usytuowania miejsc sprzedaży napojów alkoholowych na terenie Gminy Wąwolnica została podjęta.

Ad.11. Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodnicząca stwierdziła, że do dnia dzisiejszego nie wpłynęła żadna interpelacja ani żadne zapytanie na piśmie. Przewodnicząca zapytała, czy ktoś z radnych chce złożyć interpelacje albo zapytanie w tym momencie?

Radna J. Kołodyńska zadała pytanie czy powiat coś już planuje, czy coś Pan Wójt wie o remontach dróg, o łataniu dziur, bo do niektórych miejscowości już nie ma wjazdów. Niestety.

Pan Wójt – powiedział, że właśnie w sprawie Huty i Stanisławki rozmawiał nie dalej jak wczoraj z dyrektorem Ciupą na ten temat, dyrektorem Zarządu Dróg Powiatowych. Zwrócił z prośbą o to, żeby w tych regionach, gdzie to jest wymagane te drogi zostały poprawione. Rozmawiał o takim największym natężeniu, o Stanisławce, ponieważ tam, też jest bardzo zła sytuacja. W tym roku ma się odbyć taki format imprezy, który nie do końca pozwala tamtędy się normalnie przemieścić. Będzie to odcinek Tour de Pologne. I został Wójt, jakby z takim zapewnieniem, że ta droga i inne drogi, gdzie ten problem występuje, gdzie będą w stanie to zrobić, to po prostu polepią te dziury. Taką informację otrzymał Wójt od Pana dyrektora.

Przewodnicząca przypomniała że takie pytania i tak dalej to są w punkcie następnym. Tu mamy typowo interpelacje i zapytania na piśmie. Punkt kolejny to jest ten punkt, gdzie będzie można zadawać pytania. Czyli nie ma żadnych na piśmie.

Przewodnicząca przeszła do kolejnego punktu obrad.

Ad. 12 Wolne wnioski i informacje.

Przewodnicząca poprosiła o zadawanie pytań.

-Głos zabrał Radny Bartłomiej Rukasz. Poinformował, że 24 kwietnia odbyło się spotkanie wspólnoty gruntowej oraz członków, podziękował Panu Bartkowi Siwcowi za całą pracę jaką wykonał na rzecz wspólnoty. I teraz nowemu zarządowi życzył wszystkiego dobrego na tej ciężkiej pracy jaka ich tam czeka.

I druga sprawa od razu – zapytanie do Pana Wójta, czy mógłby w sprawozdaniach międzysesyjnych zawrzeć taki krótki raportik właśnie o stan obywateli Ukrainy u nas w miejscowości oraz ewentualnie jakieś fundusze jakie zostało na nich wypłacone. Taki króciutki, żeby to był plus minus, bo wiadomo, to się zmienia. Wiadomo, czasami w połowie miesiąca wyjeżdżają, ale tak mniej więcej, więcej plus minus, zawarte zostały takie informacje.

Przewodnicząca przyłączyła się do wniosku.

Wójt chciał spełnić tę prośbę dzisiaj, tylko że pracownik, który się tym zajmuje akurat wyjechał, chciał go tutaj ściągnąć, żeby odnośnie też tej wcześniejszej dyskusji powiedział jakie są liczby, ilu jest ludzi, jakie to są mniej więcej sytuacje, czy oni zamierzają zostać, czy wyjechać. To jest istotne pod kątem lokalowym, ale też pod kątem chociażby dzieci w szkole, bo my to wszystko musimy planować. My nie wiemy czy te dzieci, które są dzisiaj obecne czy one we wrześniu będą obecne. To jest bardzo istotna rzecz, chociażby przy tworzeniu arkusza organizacyjnego, który musi być tworzony bardzo precyzyjnie. On jest jeszcze później poddany korekcie w miesiącu sierpniu, tuż przed początkiem roku szkolnego, ale my na przykład na dzisiaj nie mamy jakichś takich jasnych sygnałów, że dziecko, które jest dzisiaj ono na sto procent będzie we wrześniu, bo one też tego pewnie nie wiedzą. Tak że mówimy tu o pewnej płynności tej sytuacji. Wiadomo, że nikt z nas nie lubi dostawać niekonkretnych

informacji, to wynika z tego, że ci ludzie po prostu nie wiedzą jak to, jak to dalej będzie. Jest to bardzo dobry pomysł i taką, jak najbardziej, prośbę Wójta spełni.

Radny A. Bieniek przekazał konkluzję do wniosku strażackiego, czyli o zdjęcie z porządku obrad, a druga kwestia, wniosek o obniżenie ekwiwalentu.

Radny wypowiedział się w imieniu strażaków i jako strażak podpisany pod wnioskiem, że jest to dla strażaków trochę taka niesprawiedliwość, bo oni w zasadzie działają jako społecznicy, zresztą wszyscy doskonale wiedzą, że wszelkiego typu działania wykonują tylko i wyłącznie czysto społecznie. Oni są ochotnikami samo to wynika nazwy. W zasadzie dostali taki balast. Z jednej strony to można podziękować radnym w zasadzie za to, że podjęli taką fajną decyzję, bo stawki ekwiwalentu były przez wiele lat niewaloryzowane. Dostali fajny, można powiedzieć, z jednej strony taki prezent zrozumienia ich wysiłków i ciężkiej pracy, o czym rozmawiali Radni niejednokrotnie. Wszyscy inni siedzą przy świątecznym stole, strażacy niestety dostają wezwanie i muszą jechać. Dzisiaj ochotnicze straże pożarne są postawione prawie że do rangi z zadaniami na równi z Państwową Strażą Pożarną, gdyż Państwowej Straży Pożarnej dołożono jeszcze innych zadań, więc część tych zadań przerzucono na ochotnicze straże. I akurat tak się nałożyło, Radny uważa, że nieszczęśliwie się to nałożyło, że ta podwyżka tego ekwiwalentu zbiegła się ze wzmożoną ilością wyjazdów.

Radny zwrócił się z apelem do mieszkańców, bo te wyjazdy, to są wyjazdy tylko i wyłącznie zadysponowane przez dyżurnych Powiatowego Centrum Kierowania. Stanowiska Kierowania, czyli PSK Puławy dysponuje jednostki OSP do jakichkolwiek wyjazdów. Strażacy przeanalizowali wyjazdy i do dnia wczorajszego bodajże, jeśli dobrze, albo przed wczorajszego - podpaleń, wyjazdów do pożaru traw i mówimy o podpaleniach, nie mówimy o pożarach czysto stricte pożarach budynków, obiektów, tylko podpaleń traw to jest w całej gminie 37 wyjazdów. Te 37 wyjazdów nie wzięły się z niczego. Te 37 wyjazdów ktoś zainicjował, więc Radny prosił też i mieszkańców, bo potem dostają w zasadzie ciągi od mieszkańców. To jest po pierwsze. Głosy oburzenia mieszkańców trafiają do Pani Przewodniczącej, do pracowników. Tu dostajemy z drugiej strony taki sygnał o dosyć dużym, no bo wiadomo, że wzrosła kwota ekwiwalentu no to wzrosła kwota wypłaty, tak. Suma tej wypłaty, a w zasadzie jak czasami się rozmawia, ktoś coś widział, ktoś coś wiedział, ale w zasadzie po tym ma szybką amnezję i już nie widział i już nie wie. Te 37 wyjazdów nie zapaliły się same. To jest ewidentne notoryczne podpalanie. Nawet tutaj Pani radna też wychodząc do kościoła widząc zarzewie ognia ugasili samoistnie butami, bo ktoś podpalił akurat trawkę. Ten ktoś jest totalnie nieodpowiedzialny. To jest totalnie bezmyślna osoba. Wcześniej czy później dotrą. Wcześniej czy później znajdą, bo im też zależy na tym, bo to rzutuje na ich wypracowane przez lata dobre imię i w dalszym ciągu wypracowują to imię, bo pracują i działają w wielu sferach, nie tylko w sferach pożaru, tylko w sferach różnej pomocy, najróżniejszej pomocy. Zawsze są do dyspozycji, czy to Parafii, czy Pana Wójta, czy do różnych innych okoliczności. I wtedy nie pobierają za to żadnych wynagrodzeń. I robią to zawsze z dumą, bo taka jest ich specyfika myślenia. Dzisiaj jest bardzo trudno. Bardzo ciężko o młodzież, żeby zachęcić do straży, bo młodzież woli sobie posiedzieć przed komputerem niż spędzać czas w garażu, czyścić samochód, czy ewentualnie wykonać jakieś prace porządkowe, bo od tego się zaczyna cała działalność i wprowadzenie młodego strażaka w arkana i tajemnice różnych działań naszych. I dzisiaj osoba taka, nie wiadomo czy to jest jedna osoba, czy to jest grono osób w sposób bezmyślny i bezwzględny rujnuje i szarga opinię. I z tego zostają te wyjazdy. Radny z tego

miejsca prosił mieszkańców żeby jak zauważą jakiegokolwiek sytuacje podejrzone po prostu zgłaszać na policję. Jako straż podejmą różnego typu działania i niech ten, kto w ten sposób się, bądź co bądź, niebezpieczny się bawi, niech nie myśli, że będzie bezkarny.

- Radna D. Kolibska dodała, tak tylko dla radnych wiedzy, bo tak było mówione na komisji, że pogoda nic tu nie ma za bardzo do tych wyjazdów. No jednak ma, ponieważ z prowadzonych przez straż statystyk wychodzi na to, że wiatrołomów do kwietnia, do końca kwietnia w tym roku było 19 wyjazdów, a w ubiegłym, w ubiegłym roku do końca czerwca było tylko 8. Czyli nie możemy mówić, że jak ostatnio napadał taki śnieg, to on nie miał znaczenia. Miał duże znaczenie. I tu są różne aspekty tych wyjazdów. Tak, jak tu radny Bieniek mówił. Głupota też niestety i to pewnie przy trawach jest to w dużej mierze specjalne działanie. Ale też anomalie pogodowe wpływają na to, tu trudno jest porównywać lata, bo trzeba by było chyba porównywać ze wszystkimi aspektami i pogodą i różnymi innymi.

-Radna Tomaszewska uważa, że skoro 2 miesiące temu Radni podjęli decyzję o zwiększeniu ekwiwalentu dla strażaków, że ta decyzja była słuszna. Radna podkreśliła że Ochotnicze Straże Pożarne w naszej gminie i wielu innych małych gminach spełniają niezwykle ważną rolę i to nie tylko odnoszą się do sensu stricto działań pożarniczych, czy wypadkowych. To jest rola społeczna, to jest rola kształtowania młodego pokolenia, integracji i wiele, wiele, wiele innych spraw, które w tej chwili naprawdę trudno poprzez ten tryb online, tak modny obecnie, gubi się to, co jest najistotniejsze w społeczeństwie, a Ochotnicze Straże są między innymi takimi jednostkami, które mogą odbudowywać to, co zostało zaniechane, to, co radny Bieniek mówił, że dużo jest działań społecznych. Czyny społeczne są już w tej chwili zaniechane. Każdy, kto działa społecznie tzn. w ogóle jest to niemożliwe. Radna uważa, że te środki, które podjęliśmy, żeby zmotywować trochę młodych ludzi do przychodzenia do straży są ważne. I nie można przez to, że ktoś jest, znalazł się jakiś jeden, czy drugi, który podpala. Załóżmy, jeżeli to jest prawda, przez taki incydent weryfikować wcześniejsze ustalenia, które zdaniem Radnej były słuszne i przy obecnej inflacji te kwoty, które ustalili Radni nie są jakieś wielkie, a jednak działają pewnie motywująco.

Radna D. Kolibska dodała, że strażacy są bardzo zadowoleni, że radni podjęli taką decyzję takich stawek, jednak zaraz po sesji, na której uchwalone zostały te stawki, od razu dostała informację rozmawiając ze strażakami, że to tak będzie, że za wysoką stawkę Radni uchwalili, że za chwilę będą zarzuty odnośnie ilości wyjazdów, na co niedługo trzeba było czekać, bo kwartał minął i już wiemy, że takie zarzuty są. Że za chwilę będą mówić, a bo sobie sami podpalają, a bo na pewno sobie wymyślają, gałęzie na drogę zrzucają, pewnie specjalnie i tak dalej..., więc oni owszem są wdzięczni za to, że radni tutaj wsparli taką kwotę, aczkolwiek wniosek jak najbardziej chcą, żeby by był uznany, o obniżenie stawki.

Radny A. Bieniek, dodał, żeby mieszkańcy mieli tą świadomość, że bardzo dużą część tych ekwiwalentów strażacy z powrotem przeznaczają do jednostki. To nie są pieniądze, które są zasileniem dochodów strażaków, tylko to są pieniądze, które strażacy potem, oczywiście dobrowolnie oddają, w wys. jaką kto uważa - oddaje. Z tego doposażana jest straż w odzież osobistą, ochronę osobistą, doposażają jednostkę w najróżniejsze sprzęty w zależności od tego ile tego ekwiwalentu zbierają, co poprzez to, w większym stopniu odciążamy budżet gminy, więc te pieniądze tak de facto z tego ekwiwalentu wracają z powrotem, czyli nie obciążamy gminy. Komuś się wydaje, że my z tego sobie robimy kokosy,

tylko dlatego jest tak w zasadzie w nawet w niektórych miejscowościach, które borykają się dzisiaj, bo tych jednostek straży pożarnej mamy dużo więcej w gminie i jest kilka jednostek, które się borykają z zanikiem wręcz powiedzmy działań. Dlaczego? Bo nie ma ludzi. Bo nie ma chętnych. Więc no niestety i jest druga sprawa, że sprzęt ochrony pożarowej jest to sprzęt bardzo drogi. Gdyby strażacy chcieli o każdą rzecz prosić gminę, żeby gmina wyposażyła, to ten budżet, który jest, to musiałaby Pani Skarbnik go przygotować trzy razy, żeby wystarczyło w takim godnym, na godnym poziomie doposażyć jednostki. I to najbardziej boli. I to Radnego zadziwia, bo nikt nie widzi tu zaangażowania strażaków. Ile czasu spędzają niejednokrotnie w garażach, ile czasu spędzają w urzędach, w biurach, żeby pozyskać różnego typu, bo dzisiaj są oczywiście możliwości pozyskania różnego typu dofinansowań są, ale to na wszystko wymaga czasu. Wszędzie trzeba pojechać, wszędzie wszystko trzeba załatwić. To są cały czas działania odciążające gminę, ale oczywiście jak jedzie samochód na sygnale, no to wtedy wszyscy widzą, jak jadą no to coś zarobią.

Radna E. Tomaszewska - zgadzam się z przedmówcą, nie można tutaj. Pani radna mówiła o wniosku strażaków, że wnioskuje o zmniejszenie tego ekwiwalentu, bo ludzie coś mówią. Radna z własnego doświadczenia wie, co ludzie potrafią mówić. Jeżeli ktoś coś robi, to wtedy ludzie zaczynają mówić, albo robi tak, albo tak, albo tak. Tylko zazwyczaj mówią to ci ludzie, którzy nic nie robią i nie można się kierować sugestiami jakichś ludzi, bo co ludzie powiedzą.

Tylko jeżeli się uznaje, że robi się coś pożytecznego i dla dobra społecznego, to trzeba to po prostu robić, ci, którzy mówią, niech przyjdą i niech robią też.

Pan Wójt, zwracając się do Rady dodał, że kiedy podejmowali dwa miesiące temu tę uchwałę, proponował podwyżkę, Radni zaproponowali wyższą kwotę wyższą i to już po głosowaniu uznali to za słuszne. To, co Radni mówią, to jest wszystko prawda. Wielu tych działań strażackich nie widać, bo one są albo w koszarach tzw. w garażach gdzieś wokół tych miejsc skoszarowania zespołów pożarniczych i czasami jest tak faktycznie. Wójt się też z tym spotkał, że ta ocena strażacka jest bardzo krzywdząca, bo ocenia się te działania strażackie właśnie poprzez pryzmat jakiegoś jednego, dwóch trzech osób, które gdzieś tam nie do końca może zachowują się w porządku, ale w każdym środowisku znajdziemy tzw. czarne owce, które się znajdują. I tutaj to, co Pan radny powiedział, to, co Radni powiedzieli, że bardzo ważnym aspektem jest to, żeby takie osoby po prostu eliminować z takiego funkcjonowania, z takiego powiedzmy sobie bycia gdzieś w obszarze blisko, bo one po prostu szkodzą.

Wójt dodał, że są Panią Skarbnik odpowiedzialni, za budżet - tak. Są tymi osobami, których się często nie lubi za to, że mówią o pieniądzu w kontekście szkół, w kontekście straży, w kontekście jakichś innych działań. Natomiast muszą Radni wiedzieć, że jesteśmy naprawdę w bardzo trudnym czasie. Stąd też ten apel na ostatniej komisji. Ta taka twarda informacja finansowa, bo ona naprawdę, czego nikt się nie spodziewał, że taki efekt finansowy będzie. Wójt jest absolutnie daleki od tego, żeby podważać jakikolwiek wyjazd, bo go tam nie było po prostu, nie jestem, nie mam prawa wręcz podważać wyjazdu, czy bezzasadności wyjazdu. Z rozmów ze strażakami wynika, to oni sami czasem mówią, że niepotrzebne były było te 5, czy 6 zastępów. Wystarczył 1, 2, ale to tak naprawdę dyspozytor tego nie wie, bo jeżeli ktoś dzwoni do na 112 i mówi, tak jak chociażby przy ostatnim pożarze, że pali się budynek młyna, pali się

młyn, no to zjeżdżają się jednostki z Puław, z Karmanowic, z Wąwolnicy, z Nałęczowa bodajże tych samochodów jest po prostu tyle, że tam się już przejść nie da, ogień jest relatywnie mały, ale nikt tego po prostu nie wie. Rany to rozumie absolutnie. Przecież to nie jest wina strażaków. Tutaj bardziej chodzi o to, żeby spróbować eliminować takie procedery, o których wszyscy wiemy, że one są. Nikt otwarcie tego gdzieś nie mówi, są kampanie medialne o tym, żeby ratować zwierzęta, poprzez to, żeby nie wypalać traw, żeby nie wypalać łąk, nieużytków. Te łąki płoną i to się co roku powtarza. W zasadzie w tych samych miejscach. Wójt odnosząc się do tego, co już powiedział na ostatniej komisji dodał - to te kwoty, które nas zaskoczyły. Za cały zeszły rok wyjazdy kosztowały nas niewiele ponad 12 tysięcy, a tylko za luty, marzec, czyli dwa miesiące tego roku to jest koszt prawie 14 tysięcy, czyli za te dwa miesiące jest koszt większy niż nas za cały zeszły rok. To tylko chodzi o to, żeby widzieć te skalę. Był, jest i będzie za tym, żeby strażacy mieli ten ekwiwalent godny, bo on przez wiele lat, powiedzmy sobie uczciwie, był po prostu mały, niski, niezmienny. Wielu z nas ma bardzo dobre zdanie o strażakach, bo my ich znamy. Zresztą mamy w radzie strażaków, więc to też inaczej wygląda. Natomiast część mieszkańców takiego przekazu, czy takiego obrazu nie ma na co dzień i tworzą się tzw. legendy o różnych działaniach, które bardzo często nie mają miejsca i są nieuzasadnione i tą grupę po prostu krzywdzą. Wójt podziękował wszystkim strażakom, którzy bardzo dobrze działają i widać to zaangażowanie. Wójt nawiązał do ostatnich zdarzeń np. kwestia młyna, kwestia uratowania budynku w centrum Wąwolnicy, który tak naprawdę dzięki strażakom się nie zapalił, on się tlił, można powiedzieć tak, ale nie doszło do takiego totalnego spalenia tylko i wyłącznie właśnie dzięki szybkiej interwencji strażaków, więc naprawdę nikt akcji strażaków nie docenia jak osoby poszkodowane, które ze łzami w oczach po prostu dziękowały za tę interwencję, natomiast jako Wójt, Skarbnik muszą też pilnować tego, tej strony finansowej i w taki sposób tworzyć te zadania i tworzyć ten budżet, żeby on na wszystko, czy możliwie na wszystko starczyło. To, co Pan radny powiedział, że trzeba by kilkakrotnie zwiększyć budżet strażacki, żeby na wszystko starczyło. Pewnie i trzy razy tyle też by było mało. Jakby było pięć razy tyle też jeszcze coś można by tam dokupić. Zgoda, tylko musimy mieć świadomość w jakim miejscu z jakim budżetem jesteśmy i jakie problemy teraz chociażby na tej sesji omawiamy, bo mówimy o potężnych inwestycjach, o potężnym wzroście związanym chociażby z rynkiem ceny materiałów budowlanych, o inflacji, o takim trybie wojny, który też trwa, który też niestety wpływa na ceny, na tych obowiązkach związanych z Ukraincami, które też dają nam pewne narzuty obowiązkowe. I to wszystko tworzy tak jakby ten problem wielopoziomowy, z którymi my sobie dajemy radę i chcemy sobie dawać dalej radę, a to jest jakby jeden z aspektów, te działania strażackie, niezwykle ważne, niezwykle potrzebne, że powinny być dobrze jakby ekwiwalentowane. Dobrze, że takie pismo wpłynęło od strażaków, natomiast, nie wiadomo jaka decyzja będzie Radnych na następnej sesji. Wójt nie widzi naprawdę problemu, żeby, bo ten ekwiwalent można zmieniać, powiedzmy sobie, nie tylko w trybie jakimś rocznym, tylko częściej, dlatego jeżeli ta sytuacja będzie się zmieniać zawsze można ten ekwiwalent zmienić. Można go podnieść tak w odpowiednim momencie, tylko my musimy też patrzeć na tę sytuację finansową. Tak to, tak to wygląda.

Radna D. Kolibska dodała, że zwiększyła się kwota wydatkowania z tego względu, że też zmieniała się ustawa, która tak jakby zobowiązuje do wyliczania

ekwiwalentu za każdą rozpoczętą godzinę, a nie minutowo tak jak to było wcześniej,

Radny A. Bieniek, podkreślił, że wysokość, różnica w kwocie wypłaconej za zeszły rok, a za ten rok, to jest kilka elementów złożonych na to wszystko. Po pierwsze już nie jest to naliczanie minutowe, tylko za każdą rozpoczętą godzinę. Druga sprawa, że właśnie wzrosła stawka ekwiwalentu, a to że wzrosła ilość wyjazdów, no to jest ten trzeci element, który też martwi. Podsumowując, zwrócił się o pomoc też do mieszkańców, żeby pomóc uspokoić te wyjazdy, które są wyjazdami zupełnie niepotrzebnymi, niezbędnymi, a tak jak tutaj Pan Wójt powiedział, niejednokrotnie mogącymi nieść za sobą niebezpieczeństwo szerszego kalibru, co ta osoba sobie nie zdaje z tym chyba akurat sprawy, więc jeżeli pomożecie nam, uspokojmy to wszystko, to wtedy możemy porozmawiać o ewentualnie faktyczne dowartościowanie strażaków w naszych działaniach, natomiast na chwilę obecną strażacy wystąpili z tym wnioskiem i Radny ma nadzieję, że Państwo Radni uszanują porozumienie strażackie i prośbę - wniosek - suwerenną decyzję, przedyskutowaną, którą strażacy chcą, żeby ją zaakceptowali. Dodał również, że wyposażą się w sprzęt, już zresztą to robią. I żeby ktoś nie był kiedyś zdziwiony, że coś mu nad głową zaczniesz jakiś szerszeń bzyścić, żeby nie był zdziwiony, że mu fajną fotkę strzeli przy jego nieprawidłowych działaniach, bo zaczynają już sprzęt nabywać, bardzo wysokiej klasy, dalekiego zasięgu, gdzie mogą patrolować bardzo duży teren na dużą odległość. Wszystko wtedy widać, naprawdę, nawet w nocy, więc niech się zastanowią.

Radna B. Pruchniak - na koniec tej dyskusji na temat ekwiwalentu dla strażaków. Mam taką prośbę. Chyba nie do Pani Przewodniczącej, bo Pani Przewodnicząca ten problem widzi, a może raczej do Pana Wójta. Analizując tę uchwałę Radna zauważyła, że w grudniu Radni podjęli uchwałę na podstawie artykułu, który przestał obowiązywać od 1 stycznia. Zmieniła się ustawa, 17 grudnia i taka prośba, Radna się zastanawiała czy Radni byłiby w stanie właśnie przygotowując się do tej sesji zweryfikować to. Zdaniem Radnej ciężko byłoby Radnym, ale Pani radca prawny ma inne możliwości, instrumenty i chyba powinna takie drobnostki, nawet nie drobnostki, wyłapać, to jest taka prośba, żeby jednak bardziej uważnie to analizować. A drugie pytanie dotyczy działki w Celejowie, na której Radni byli podczas komisji wyjazdowej, czy coś już wiadomo na ten temat? Czy Pani, która jest właścicielką próbuje użytkować coś, czy w jakiś sposób się wypowiedziała w tym temacie?

Wójt sprostował, że - nie Pani właściciel, tylko Pani potencjalna użytkowniczka tego miejsca nie dała żadnego nam sygnału. Nie mamy również żadnej oficjalnej odpowiedzi ze Starostwa Powiatowego, bo też o taką interpretację, o ten teren wnosiliśmy. Jest to taki teren troszeczkę chyba trochę kłopotliwy i dla Starostwa i dla tej osoby, która tam była widziana jako użytkownik i nie była widziana. - Była tam w trakcie świąt. Zrobimy jeszcze raz taką interwencję w takim razie, może to w jakiś sposób będzie zmierzało do rozwiązania tej sprawy. Jest to temat taki trudny, bo jak Wójt rozmawiał w Starostwie odnośnie tej nieruchomości to też, nie otrzymuje żadnej konkretnej informacji co do tej nieruchomości. Tak to wygląda. Wszyscy jesteśmy zainteresowani tą ziemią, bo ona oczywiście tam należy do nas. I to by powiększało ten obszar zdecydowanie, na jakieś potencjalne działanie. Fajne miejsce po prostu, ale nie mamy żadnych tutaj konkretów niestety w tej sprawie. To co można zrobić, to możemy ponowić próbę kontaktu z tą Panią. I dobrze by było, gdyby ona w jakiś sposób się

wypowiedziała, czy na piśmie, czy przyszła tutaj chociażby powiedziała dlaczego ona z tego terenu korzysta, jeżeli jest widziana oczywiście tam, bo jest widziana, z tego co rozumiem.

Radna Tomaszewska kontynuowała temat tej działki. Dla Radnej to jest sytuacja absolutnie niezrozumiała i nie chciałaby, żeby powtórzyła się taka sytuacja jaka była ostatnio na naradzie na komisji przedostatniej, kiedy przychodzą ludzie z pretensjami, że coś zostało zaniechane i obwiniają o to radnych, a radni nic nie wiedzą. Radna uważa, że te działania obecne zmierzają ku temu, że coś takiego może się kiedyś powtórzyć. To jest dalej niezrozumiałe. Pan Wójt od roku czasu nie może nam udzielić odpowiedzi kto pozwolił na wycinkę drzew na tej działce. Przecież, żeby wyciąć drzewa trzeba mieć pozwolenie, żeby zainstalować instalację elektryczną, czy wodociągową, tam jest studnia, trzeba uzyskać pozwolenia i ktoś te pozwolenia komuś na jakimś podstawie wydawał, na podstawie własności chyba działki. To chyba nie jest trudne uzyskanie informacji formalnych, bo cóż teraz należy ganiać za tą Panią. Pani przyjechała, pojechała, a kiedy przyjedzie nikt nie wie, kto ma jej szukać w świecie, to chyba zacząć trzeba z drugiej strony te poszukiwania i jako radni tutaj chyba chcieliby wiedzieć na jakiej podstawie kto zdecydował o tym, że na tej działce jest wszczęta jakaś budowa, na działce, która należy do gminy. Radna jest zaniepokojona tym, że władze gminy nie bardzo są zainteresowane tym. Jest to działka nasza, którą możemy spieniężyć, z której możemy środki przeznaczyć na coś konkretnego, jeżeli i dlaczego jest taka sytuacja jaka jest i nie jest ona przedmiotem zainteresowania władz gminy.

Radny T. Szyszka zapytał czy gmina nie była nigdy zainteresowana tą działką w Celejowie, o której mówiła Radna. To jest areał 36 arów i to jest Skarbu Państwa. Czy gmina nigdy nie myślała o tym, żeby odkupić od Skarbu Państwa na własność jako przylegającą działkę do działki gminnej?

Wójt odniósł się do stwierdzenia - że my nie jesteśmy zainteresowani, czy nie robimy zbyt wiele. Temat jest dosyć skomplikowany ale i też kuriozalny. Byliśmy tam na komisji, oglądaliśmy nieruchomość i podjęliśmy próby, żeby z tą Panią, która została wskazana jako użytkownik, żeby się z nią skontaktować, żeby ona powiedziała nam, wytłumaczyła się z tego jak to wygląda i po prostu nie doszło do tego, do tej odpowiedzi, więc my nie mamy, no nie można powiedzieć, że nie podejmujemy, czy nie staramy się, natomiast widać ewidentnie, że jest tutaj jakiś problem z tą ziemią. Wójt zadeklarował, że jeszcze raz spróbuje skontaktować się z tą Panią. Spróbuje to ustalić, co tam się dzieje, bo to jest temat taki wieloletni gdzieś tam zaszły.

Wójt dodał, że to się trochę też łączy z tym, o co Pan radny pytał. Były takie rozmowy, natomiast no też nie uzyskaliśmy jakiejś tam konkretnej odpowiedzi. Radny myśli, że i tu i tu skierujemy takie pismo do władz, które dysponują tą działką obok, tak, no bo to jest dużo. Jedna działka ma około 36 i druga bodajże też. No tak. No to czyli około 40 arów jedna i druga można tak powiedzieć. Dwie bardzo duże nieruchomości, które można by w jakiś sposób wykorzystać, czy to jakiś gospodarski, czy jakiś inny. Wójt zaproponował, żeby umówić się w ten sposób, żeby, ta dyskusja miała jakiś taki dobry finał, postara się z jednej strony ustalić co z tą działką się dzieje i z tą drugą, co ewentualnie tutaj Skarb Państwa. Bo teraz pytanie kto. Czy to jest w rękach KOWR, czy to jest w rękach, zdaje się że Starostwa Powiatowego. To po prostu zostanie sprawdzone i skierujemy pismo tam, gdzie trzeba. Temat jest taki już wieloletni.

Te tematy z działkami, bo one się dosyć długo ciągną. Przypomnę chociażby działka również w Celejowie po zmarłej Pani mieszkance, którą po wielu latach udało się odzyskać i my mamy tą działkę w posiadaniu. Ona obecnie jest dzierżawiona, ale była to nieruchomość, która została przez gminę odzyskana, więc jest to jakiś walor. Tutaj w tej sytuacji też spróbujemy coś z tym zrobić, tylko jeżeli piszemy pismo do mieszkańca i mieszkańiec nam nie odpowiada, mamy jeździć za ty mieszkańcem, no to też tak nie jest. Też tych spraw w gminie jest tyle, że nie sposób za każdym jeździć, jeżeli ktoś chce unikać, czy odpisu na pismo, czy odpowiedzi to po prostu to robi.

Głos zabrała Pani Przewodnicząca, która przypomniała, że po tej komisji wyjazdowej rozmawiała z Panem Wójtem i prosiła, żeby takie pisma do Skarbu Państwa Pan Wójt wystosował. Minęło tyle czasu, jednak pismo nie poszło. Przewodnicząca poprosiła o kopię pisma, jak już to pismo będzie wysłane, jak również o każde pismo, które powinniśmy widzieć jako Rada, które przychodzi i które wychodzi. Prosiła, żeby przekazywać na jej ręce, które później zostanie przekazane Radzie.

Radna E. Tomaszewska uważa, że nie chodzi o to, żeby szukać tej Pani, tylko chodzi o to, żeby dowiedzieć się na jakiej podstawie zostały wydane zezwolenia. Jeżeli działka jest własnością gminy jedna, a druga własnością starostwa, to ktoś musiał wydać zezwolenia. Kto i kiedy, na jakiej podstawie. To jest jej konkretne pytanie. Druga sprawa. Na tej komisji, zostało ustalone, że należy teren zabezpieczyć, dokładnie ustalić granicę i tę granicę wydzielić tej działce. Też minął rok czasu, nie zostało to dokonane. Pan Wójt mówi o budżecie, o oszczędnościach na strażaka. Radna wyliczyła, że jeżeli teraz znowu Radni obniżą o te 5 zł, to budżet zyska na tym, ok. 1 tysiąc złotych, 2 tysiące. Śmieszna kwota, a tu jest budżet wart kilkadziesiąt tysięcy złotych i my się o niego nie martwimy jakoś, że tam leży ziemia, która warta jest kilkadziesiąt tysięcy zł, albo kilkaset. A martwimy się o tysiąc złotych, bo jak teraz znowu zmniejszą strażakom, co w rezultacie będzie to w kategorii tysiąca złotych, dwóch gór. Oszczędność dla budżetu? To są jakieś kuriozalne tutaj sprawy, nieporównywalne, i co do jednej jest dyskusja wielka i wielki problem i obawa o budżet, że musimy się troszczyć o budżet, a co drugiej o budżet się nie troszczymy.

Nie będziemy za nią latać, to chyba nie tędy droga, żebyśmy ścigali Panią, tylko dowiedzieli się konkretnie formalnie jak to jest załatwione.

Przewodnicząca przychyliła się do wniosku radnej, chodzi o to, żeby się po prostu dowiedzieć, kto wydał te decyzje.

Radny D. Guzek zapytał o kwestię oświetlenia drogowego w Łopatkach, wcześniej zadawał to pytanie, ale ostatnio pojawiły się problemy z firmą Andros i wczoraj jeszcze dzwoniли mieszkańcy. Chcieliby coś więcej, konkretnie wiedzieć jakie to są problemy.

Pan Wójt udzielił odpowiedzi - w miejscowości Łopatki przygotowujemy dokumentację techniczną pod realizację zadania "Budowa oświetlenia drogowego w miejscowości Łopatki". Już tak naprawdę mieliśmy uzgodnienia ze wszystkimi mieszkańcami. Mieliśmy tylko tam troszkę też dyskusyjną sytuację odnośnie jednego mieszkańca, ale tutaj już podjęliśmy decyzję, żeby wyłączyć ten obszar, ale pojawił się kolejny problem, ponieważ grupa Andros, która tak jakby sąsiaduje z tym obszarem, zresztą odpisała nam na pismo, że nie podpisze zgody na to działanie, ponieważ podważa przebieg granic, który według nich nie jest

taki jak na mapach. W związku z tym myśmy zlecili odnowienie tych granic, żeby ustalić jak to jak to wygląda, bo faktycznie, jeżeli tak jest, no to oni musieliby w tym momencie jakby poświadczając nieprawdę dając tutaj nam taką zgodę. W związku z tym no to jest takie techniczne działanie, które robi się zawsze jeżeli jest nieruchomości, na której jest prowadzona inwestycja i budzi ona wątpliwości, no to po prostu te granice trzeba wznowić. To się wiąże oczywiście z czasem, to tego po prostu tego nie przeprowadzimy. Tutaj też trudno jest powiedzieć jak to się zakończy, natomiast chcielibyśmy po przeprowadzeniu tych granic ustalić już finalny zakres i finalny przebieg. Mam nadzieję, że grupa Andros po ty odnowieniu granic będzie mogła nam taką zgodę podpisać. Nie wiadomo jak to będzie. To nie jest jakby nasz wymysł. To jest interwencja jakby właściciela tego terenu, a w tym przypadku właścicielem terenu jest właśnie wspomniana grupa Andros.

Przewodnicząca odczytało pismo obecnej na sali mieszkanki /zgodnie z listą obecności/ Wąwolnicy dotyczące obsługi i konserwacji pompek.

Przewodnicząca zanim oddała głos mieszkance zapytała radnych czy wyrażają na to zgodę. Radni jednogłośnie poprzez podniesienie ręki wyrazili zgodę.

Mieszkanka przedstawiła prośbę do wszystkich radnych, żeby to jej pismo było raczej rozpatrzone pozytywnie, bo to będzie nie tylko z korzyścią dla niej, bo te pompki nie będą obciążać tylu osób, kiedy jest możliwość wykorzystania tych pieniędzy unijnych, tylko po prostu w gminie ktoś musi napisać ten projekt i zażądać tych pieniędzy, żeby Rada wyznaczyła do Wójta, a Wójt nie ma pracowników, niech oni się czymś zajmą konkretnym.

Mieszkanka odniosła się również do kwestii strażaków. Jest łąka, ta łąka jak się idzie do cmentarza. Jest tam kilka koszonych, a reszta jest niekoszona. I to jest zagrożenie pożarowe, bo jak się zapali, to nie tylko ta łąka się zapali. Druga rzecz - nie ma tam dojazdu na tę łąkę. Zdaje się, że w gminie to wiedzą czyje te łąki są i powinna być wydana dyspozycja, żeby przynajmniej było to suche skoszone i żeby było bezpiecznie, bo jakby kto tam coś rzucił, to Ci strażacy tam nie wjadą, bo tam nie ma wjazdu. Nie tylko chodzi o tych strażaków, ale może te łąki byłyby wykorzystane, żeby był ten wjazd. Mieszkanka dodała - ja jestem tu urodzona i jestem tu wychowana i zawsze droga była zjazdowa, to było kiedyś, teraz ten teren został wykupiony. Gmina nie zadbała o to, żeby ten był zjazd i zostało to zagrodzone. Do każdej działki musi być wjazd. Tym bardziej, że to nie tylko jest dla jednej osoby, to jest kilkanaście osób.

Wójt odniósł się do pisma w sprawie pompek. Przypomniął, że temat jest znany i już tutaj bardzo często referowany czy poruszany. Odbyło się też zebranie w Wąwolnicy. W odniesieniu do pisma to Pani ma dużo racji w tym, co pisze, bo tutaj ten system, on jest po prostu niewydolny, tak jest, to się wszystko zgadza. Około 20 lat temu, żeby krótko przypomnieć jak to wygląda, została wybudowana instalacja kanalizacyjna, mieszkańcy podpisywali zgody, też tam były wpłaty dokonywane. Mieszkańcy udzielali tych zgód i oczywiście w dobrej wierze, bo mieszkańcy nie muszą się znać na tym jak to technologicznie będzie wykonane, tylko w dobrej wierze zgodzili się na powstanie tej sieci kanalizacyjnej, ale też powstało około 150 urządzeń, tak zwanych pompek popularnie nazywanych, które zostały w wielu miejscach zamontowane w sposób, powiedzmy sobie nieuprawniony czy w ogóle bezzasadny. Stąd też tutaj Pani mieszkanka pisze o tym zaplanowaniu modernizacji. Tutaj pełna zgoda, bo nawet, czy kierownik, czy pracownicy, czy osoby które chociaż trochę znają się na tych zagadnieniach wodno-kanalizacyjnych oczywiście wskazują to.

Natomiast, żeby to zrobić to jest to pewien proces. My już na tą chwilę dokonujemy wielu działań wodno-kanalizacyjnych, wspominał o modernizacji ścieków, o modernizacji ujęć wody, o modernizacji pompowni, na które już pozyskaliśmy parę milionów złotych i jesteśmy w trakcie realizacji tych zadań, a dokładnie modernizacji oczyszczalni ścieków. Kolejnym etapem była wymiana nitki wodociągowej przy ulicy Bełżyckiej. Już za chwilę, bo jesteśmy po przetargu – modernizacja ulicy Słowicza Dolina. Tam będzie modernizowana sieć wodociągowa, nie kanalizacyjna, ale wodociągowa wraz z oświetleniem drogowym i nową drogą, na którą pozyskane zostały środki w kwocie ponad 600 tysięcy złotych. Będziemy podejmować kolejne działania. Odnośnie tego, co Pani mieszkanka mówi i napisała Wójt się w pełni zgadza i zresztą tak nawet tutaj rozmawiali i analizowali wewnętrznie tą sytuację, uznali, że trzeba zmierzać do tego, żeby ten system zmodernizować, tylko to jest cały proces. To, co Pani powiedziała, że można pozyskać środki z Unii Europejskiej, oczywiście, że tak, tylko technicznie jest to w tym momencie niemożliwe, bo jeszcze środki unijne nie zostały uwolnione. Czekamy na ten moment i na pewno będziemy aplikować również o te środki na cele wodno-kanalizacyjne, ponieważ Unia bardzo duży nacisk kładzie na wskaźniki dotyczące OZE, czyli odnawialnych źródeł energii, a przy obecnej sytuacji, gdzie strona radziecka w sposób radykalny nas odcina od tradycyjnych dóbr czy zasobów energetycznych zasilania energetycznego naszych domostw, jest to wręcz, a będzie jeszcze większy nacisk na to, żeby to OZE się pojawiało. Druga gałąź, na którą Unia kładzie, to jest właśnie gospodarka wodno-ściekowa. To jest to, o czym się mówi, bo ten system jest stary, przestarzały. Ten system w naszej gminie jest głównie oparty o azbest, tak się kiedyś budowało. Patrząc na to, jak my odkrywamy ziemię i jaka instalacja jest pod ziemią, niestety wiele rzeczy nie ma, które powinny być. Rura ma być setka, jest pięćdziesiątka, powinno być tak, a jest tak, ale w wielu obszarach nie jest to zrobione tak jak trzeba, stąd też wynikają te kwestie wadliwości tego systemu. Wójt też odniósł się dlaczego tak się stało. Nie było tej informacji. Myśmy też byli zaskoczeni tym, że tak się stało. Tutaj Wody Polskie nam zarzuciły ten wydatek właśnie na ten obszar związany ze studzienką, która już jest na obszarze mieszkańca, zarzucili nam to, że angażujemy środki publiczne na coś, co należy do tej, do tego miejsca, do tego obszaru prywatnego, na który kiedyś mieszkańcy się zgodzili i przeznaczali te kwoty w postaci 2 tysięcy złotych. I to zostało nam zarzucone. Stąd przestaliśmy to robić, ale obecnie wypracowaliśmy taką formułę pomocy, wychodząc z założenia, że nie możemy mieszkańców po prostu zostawić z tym problemem, więc my do tych awarii jeździmy, natomiast nie ponosimy kosztów zakupu części zamiennych. Dzisiaj w miejscowości Zarzeka jest interwencja robiona również dokładnie w takim układzie, w takiej formule. Wczoraj w miejscowości, przy ulicy Bełżyckiej bodajże wczoraj była, było takie działanie robione. Również świadczyliśmy bezpłatny serwis. Nie było z tym żadnego problemu. Problem powstał na początku roku, gdzie my, ale nie powinniśmy w ogóle tam wkładać rąk. Nie powinniśmy świadczyć tych usług, ponieważ nasza usługa, to jest koszt nieuprawniony związany z tym, że my wchodzimy w ten obszar powiedzmy sobie indywidualnego odbiorcy. Tak że stąd wynikł ten problem, jeżeliby ta komunikacja była na nieodpowiednim poziomie, Wójt może tylko przeprosić, ale nie mogliśmy nie zareagować na to co nam tutaj. Regulator wodny, nowy regulator wodny, istniejący od kilku lat, tutaj zarzuca, tak że to stąd wynikł ten problem. Wójt uważa, że Ci mieszkańcy, którzy już zostali obsłużeni, to oni już akceptują i rozumieją. Oczywiście jest część pewnie, która się z tym nie zgodzi z bardzo prostej przyczyny. Przez wiele lat Zakład Gospodarki Komunalnej

po prostu te usługi świadczył w stu procentach, czyli usługa plus ewentualnie wymiana pompki, wymiana stycznika, wymiana jakiegoś innego jeszcze elementu, a 90 procent tak naprawdę interwencji to jest wzruszenie tej pompki, nazwijmy to, bo ona często staje, różne rzeczy w tych pompach się znajdują, już, ale wiadomo, że czasami coś tam ludziom wpadnie do tych, do tych sanitariatów i przez to też często się to zapycha. A zapycha się to na przykład przez to, że się włosy pojawiają. W taki sposób rozwiązaliśmy żeby mieszkańcy mieli tą opiekę, mieli tę pewność, że mają gdzie zadzwonić, bo z tym wynikł problem największy, po tej naszej reakcji stycznikowej, więc mają, gdzie zadzwonić, jest ekipa, która przyjedzie, zobaczy, zdiagnozuje problem, natomiast to po stronie mieszkańca pozostaje ten koszt. Cały czas mówimy tylko i wyłącznie o tym obszarze tej studzienki indywidualnej. Nie dalej, bo całą siecią, całą nitką zajmujemy się bez, bez problemu, bo to jest nasz obowiązek i to jest zapisane w ustawie. I z tym nikt nie dyskutuje.

Mieszkancka stwierdziła, że to wszystko rozumie, ale zgodzić się nie może, bo to obarcza jej kieszeń. Do tej pory to dwa razy jak mała problem z kanalizacją i w takiej sytuacji sama sobie nie poradzi, musi wołać kogoś, kto jej taką usterkę naprawi. Nie przyszła się tu kłócić, do czyjej kompetencji to należy, ale była na zebraniu w tej sprawie i obecny tam Pan podobno założył sprawę Wójtowi. Sprawa bardzo szybko się odbędzie, bo Pan ma wejścia jakich Wójt nie ma. I to wtedy kto będzie przegrany mieszkańcy czy gmina będzie płacić?

To jest jej pytanie. Należy się starać już, czy te środki są czy nie, to trzeba pisać wnioski i przerobić to i nie będziemy mieli pretensji,

Głos zabrał Wójt, który stwierdził, że to bardzo dobrze że ktoś założył sprawę, bo to wyjaśni i oczyści sytuację, to jakby rozwiąże temat już do cna, bo zawsze jak jest sprawa sądowa to jedna strona ma prawo zgłosić swoje argumenty i druga też. Wszyscy się zgodzimy i to będzie, skoro podjęli inicjatywę, absolutnie niech tak będzie, bo to jest wola mieszkańców. I tu się nie ma z czym kłócić. Odnośnie tego, kto poniesie koszty, tak naprawdę, nie wiemy dopóki sąd nie wyda werdyktu. Sąd jest od tego, że to sąd wydaje wyrok, a nie Pan, który przychodzi na zebranie, bo każdy może przyjść na zebranie i powiedzieć, że założę sprawę, że się z tym nie zgadza. I to jest jakby prawo każdego mieszkańca. I nam tutaj nie pozostaje nic innego jak tylko zgodzić się z tym. I jeżeli taka sytuacja będzie miała miejsce, to bardzo chętnie weźmiemy udział w takiej rozprawie, przygotowani oczywiście ze swoimi argumentami, a sąd wyda werdykt. Wójt powtórzył, że wyszliśmy naprzeciw mieszkańcom z tą propozycją, która ma pewne znamiona, wątpliwości prawnych, ale chcemy, żeby mieszkani nie pozostał sam sobie, żeby nie pozostał niezaopiekowany. Przykłady z ostatnich dni, wczorajsze zgłoszenie o takiej interwencji przy ulicy Bełżyckiej, dzisiaj na Zarzece, kilka dni temu właśnie u Pani mieszkanki taka interwencja była, więc jest jakby nasza tutaj dobra wola, natomiast jest tutaj problem z tym, żeby te środki, którymi dysponuje zakład przeznaczać na zakup tych urządzeń od strony księgowości. Nie ma takiego paragrafu, gdzie można zaksięgować urządzenie, które będzie wmontowane w miejscu, które jest jakby w użytkowaniu prywatnej osoby. To zamieszanie wynikało głównie z tego, że przez wiele lat nikt nie wspominał tego, tej sytuacji. Wójt nawiązał do pisma z 2011 r. do którego dotarł, pismo ówczesnego Wójta z konkretnymi kwotami za serwis tych studzienek, czyli można domniemywać, że była próba z 10 lat temu, czy 11 lat temu, żeby ten temat jakoś uregulować, ale takie jest jego przypuszczenie, że nie spotkało się, mówiąc delikatnie, z zadowoleniem mieszkańców i pewnie

odpuścił. Wójt nie sądził, że będzie dziś tak szeroka dyskusja na ten temat, bo by pokazał to pismo, które było rozsyłane, czy do wszystkich, czy do części mieszkańców.

Po zakończeniu dyskusji mieszkanka opuściła salę obrad.

Ad. 14. Zamknięcie sesji.

Wobec wyczerpania porządku obrad, o godz. 14.10 Przewodnicząca zamknęła obrady XXXI sesji Rady Gminy.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Podjęte na sesji uchwały stanowią załączniki do protokołu.

Protokolant: J. Paciejewska – ins. ds. obsługi Biura Rady Gminy

.....

Przewodnicząca Rady Gminy Wąwolnica : Ewa Żybura

.....

Nagranie z sesji zostało opublikowane na stronie:

<https://wawolnica.esesja.pl/transmisja/26073/xxxi-sesja-rady-28042022.htm>